

**Sygn. akt: I C 739/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2020 r.

### **Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. B. (1) i B. B.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 10.834 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt I C 739/19**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 grudnia 2019 r. powodowie W. B. (1) i B. B. wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 664.592,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego jako świadczeń nienależnych z uwagi na nieważność umowy,

ewentualnie:

2. zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 298.494,31 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego jako świadczeń nienależnie pobranych z uwagi na abuzywne postanowienia umowy o kredyt nr (...) (...) (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej,

a nadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 5 czerwca 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku jako konsumenci umowę kredytu hipotecznego denominowanego w walucie szwajcarskiej ( (...)) na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, tj. zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Umowa zawierała postanowienia niedozwolone w zakresie, w którym zastrzeżono dla Banku prawo do samodzielnego ustalania kursu waluty szwajcarskiej służącej do określenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Skutkiem zastrzeżenia niedozwolonych postanowień, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c., powinno być ich wyeliminowanie z umowy, a ponieważ

dotyczyły one określenia zasadniczych elementów umowy stron przewidzianych w art. 69 ustawy - Prawo bankowe, po ich wyeliminowaniu umowa nie nadawałaby się do wykonania, co powoduje jej nieważność. Tytułem kredytu powodowie otrzymali kwotę 364 000 zł, zaś na dzień zakończenia umowy przekazali pozwanemu łącznie kwotę 664.592,24 zł (k. 4-23).

Pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że umowa jest ważna i nie zawiera postanowień niedozwolonych. Podniosła, że przez prawie dziesięć lat powodowie nie kwestionowali ważności umowy kredytu ani jej poszczególnych postanowień (k. 75-91).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..  
(bezsporne)

W dniu 5 czerwca 2008 r. powodowie jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...).

(dowód: umowa k. 28-40)

Przed zawarciem umowy powodowie złożyli wniosek kredytowy, w którym wskazali jako wnioskowaną kwotę 364.000 zł, zaś jako walutę kredytu (...).

(dowód: wniosek o kredyt z zał. k. 98-102v)

W dniu składania wniosku o udzielenie kredytu powodowie podpisali oświadczenie o akceptacji ryzyka kursowego wynikającego ze zmiany kursu waluty i tym samym możliwej zmianie wysokości kwoty kredytu w dniu jego uruchomienia, jak również oświadczenie o odrzuceniu oferty kredytu w PLN.

(dowód: oświadczenia k.104-104v)

Powodowie podpisali także oświadczenie o akceptacji ryzyka wynikającego ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej, której wzrost mógł spowodować wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu.

(dowód: oświadczenia k. 103-103v)

Zgodnie z umową Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 182.700,65 CHF, przeznaczony na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego (§ 1.1 Części Szczególnej Umowy A – dalej (...)).

Zgodnie z § 1.7 (...) kwota kredytu do wpłaty na rachunek kredytobiorców wynosiła 364.000 PLN.

Według § 2.1.1. (...) kwota prowizji stanowiła 1.596,41 CHF (3.403,07 zł PLN).

(dowód: umowa k. 28-29)

Uruchomienie kredytu miało nastąpić według zasad wskazanych w Części ogólnej umowy (dalej (...)).

Zgodnie z § 1.2 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych miała zostać określona przez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie obcej, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane miały być w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (§ 7.5 (...)). Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosowany miał być kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 7.6 (...)).

Zgodnie z § 11.2 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków nastąpić miała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosowany miał być kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 11.3 (...)).

(dowód: część ogólna umowy k. 30-34v)

Pojęcie „Tabela kursów” zostało wyjaśnione w części (...) - Ogólne warunkach udzielania przez Bank kredytu mieszkaniowego - a dokładniej w Rozdziale I Słowniczek w pkt 17. Według tej definicji „Tabela kursów” to aktualna tabela kursów walutowych Banku obowiązująca w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, która jest udostępniana Klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej Banku, a na życzenie Klienta informacje w niej zawarte udzielane są również telefonicznie.

(dowód: ogólne warunki udzielania kredytu k. 35-40)

Oprocentowanie kredytu ustalane miało być według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej, powiększonej o marżę Banku (§ 2.1 (...)). Zmienna stopa bazowa odpowiadała obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M i obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie każdego kolejnego 3-miesięcznego okresu obrachunkowego, czyli trzech kolejnych miesięcy rozpoczynając od dnia uruchomienia kredytu (§ 2.2-3 (...)).

(dowód: część ogólna umowy k. 30-34v)

Według § 5 (...) spłata kredytu miała nastąpić do dnia 2 czerwca 2028 r., poczynając od dnia 2 lipca 2008 r., w 240 równych, miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Spłata kredytu miała następować w terminach i kwotach określonych w doręczanym harmonogramie spłat, zmienianym każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu (§ 13.1 i 2 (...)).

Harmonogram spłat kredytu wyrażony miał być w walucie, w której kredyt miał być denominowany, czyli (...), a spłata miała następować w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie (...) (§ 13.7.1 i 2 (...)). Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu miał być stosowany kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13.7.2 (...)).

(dowód: część ogólna umowy k. 30-34v)

Zgodnie z § 13.4 zawartym w rozdziale III Ogólnych warunków udzielania przez Bank kredytu mieszkaniowego, spłata kredytu miała następować przez wpłatę środków przez Kredytobiorcę bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu, z którego Bank miał pobierać należność z tytułu raty w dniu wymagalności.

Kredyt w kwocie 364.000 PLN został udostępniony powodom zgodnie z ich dyspozycją.

(bezsporne)

Powodowie dokonali wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu i w dniu 8 listopada 2018 r. uregulowali pozostałą do zapłaty należność.

W dniu 16 listopada 2018 r. r. Bank wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie jego spłaty.

(dowód: zaświadczenie k. 50-54v, wniosek k. 106, oświadczenie banku k. 107, zeznania powodów k. 219v-221)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Powodowie domagali się od pozwanego zapłaty wskazując na nieważność umowy, ewentualnie zapłaty nienależnie pobranych świadczeń z tytułu zawartych w umowie abuzywnych postanowień.

Oba powyższe roszczenia powodowie wywodzili z faktu zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień dotyczących klauzuli waloryzacyjnej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie, wskazując, że skutkiem tego umowa naruszała ich interesy jako konsumentów i była sprzeczna z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Bezspornym było, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci, a umowa została w całości wykonana w związku ze spłatą całej należności wynikającej z umowy kredytu w dniu 8 listopada 2018 r.

Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> k.c. § 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, że „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12, wyrok SA Warszawa z dnia z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone skutkuje tym, że nie wiąże ono konsumenta, jednak strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Wskazać należy, że zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą do polskiego porządku prawnego implementowały przepisy art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. Podkreślić należy, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy. Skutek taki jest możliwy wyłącznie wtedy, gdy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień okazałoby się, że powoduje to zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy w taki sposób, że zgodnie z prawem krajowym umowa taka nie może dalej obowiązywać.

Powyższe oznacza, że ewentualny skutek w postaci nieważności umowy jest możliwy wyłącznie w przypadku braku następczej akceptacji konsumenta dla niedozwolonego postanowienia, którego brak powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy w sposób kolidujący z prawem. Dopiero łączne spełnienie tych trzech przesłanek (postanowienie niedozwolone, brak następczej akceptacji i zmiana charakteru umowy, sprawiająca, że nie odpowiada ona prawu i nie może być wykonywana) daje stwierdzany następczo skutek w postaci nieważności umowy od daty jej zawarcia.

Analiza powołanych przepisów prowadzi zatem do konkluzji, że konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej wykonywania, zaś po tej dacie nie jest już to możliwe. Skoro bowiem zasadniczym skutkiem uznania pewnych postanowień umownych jest wyłącznie brak związania nimi konsumenta, a umowa ma wiązać strony w pozostałym zakresie, logicznym jest wniosek, że dotyczy to okresu, w którym umowa obowiązuje, a nie okresu, po którym zobowiązania z niej wynikające w całości wygasły, co następuje w przypadku ich wykonania. Po wygaśnięciu zobowiązań zawartych w umowie strony nie są bowiem już nią związane.

Podobne stanowisko wypracowane zostało przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie art. 357<sup>1</sup> k.c. dotyczącego klauzuli rebus sic stantibus. Jako zasadę przyjmuje się, że złożenie powództwa w trybie tego przepisu możliwe jest tylko wtedy gdy zobowiązanie łączące strony nadal istnieje, a zatem istnieje jeszcze przedmiot ewentualnej ingerencji sądu.

Ponadto, skoro możliwa jest następcza akceptacja konsumenta dla stosowania niedozwolonego postanowienia umownego, to sankcja w postaci jego niestosowania nie następuje z mocy samego prawa, lecz wymaga woli i działania konsumenta, zwłaszcza jeżeli skutkiem wyeliminowania tego postanowienia miałyby być upadek całej umowy.

Dodatkowo podnieść należy, że uznanie danego postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. nie oznacza automatycznie, że jest to postanowienie nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., który przewiduje bezwzględną nieważność czynności prawnej lub jej części w przypadku ich sprzeczności z ustawą, dokonania w celu obejścia ustawy lub pozostawania w niezgodności z zasadami współżycia społecznego. Wyeliminowanie tego postanowienia nie musi automatycznie prowadzić do bezwzględnej nieważności całej umowy. W konsekwencji, o ile umowa od początku sprzeczna z ustawą, mająca na celu jej obejście lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest bezwzględnie nieważna – ex lege (art. 58 k.c.), o tyle umowa zawierająca postanowienia niedozwolone może dopiero zostać uznana za nieważną w wyniku woli i działań konsumenta.

Należy tu odnotować też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 29 października 2019 r. wskazujące na bezzasadność kwalifikowania umowy kredytu denominowanego jako umowy kredytu udzielonego w walucie obcej, co oznacza, w istocie złotowy charakter tego kredytu i przeczy nieważności umowy jako takiej ((...)).

W ocenie Sądu mimo, że przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. nie przewiduje żadnego terminu dla powołania się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy, to niemniej wskazane wyżej okoliczności, w szczególności możliwość następczej akceptacji treści takich postanowień przez konsumenta i brak automatyzmu stosowania sankcji, przemawia za przyjęciem, że może to nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań.

W doktrynie w sposób nie budzący wątpliwości przyjmuje się bowiem, że wykonanie umowy jest jednym ze sposobów wygaśnięcia zobowiązania.

Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłyby do sytuacji, w której wszelkie wykonane umowy mogłyby być podważane w niczym nieograniczony sposób i w nieograniczonym czasie, a w przypadku wymogu wyraźnej zgody również bez woli konsumenta po zakończeniu wykonywania umowy, co podważałoby pewność obrotu prawnego.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że umowa zawarta między stronami została wykonana w całości, a zobowiązania stron z niej wynikające wygasły wskutek ich spełnienia, a zatem obecnie strony nie są już nią związane.

Pozwany udostępnił powodowi kwotę kredytu zgodnie z umową (364.000 zł) i dyspozycją powodów, zaś powodowie zwrócili pozwanemu kwotę rzeczywiście wykorzystanego kredytu wraz z umówionymi odsetkami. Zobowiązania stron przewidziane w umowie wygasły w dniu 8 listopada 2018 r., kiedy powodowie spłacili całość zadłużenia, a Bank to poświadczył, wyrażając również zgodę na wykreślenie hipoteki zabezpieczającej wykonanie umowy.

Wskazać należy, że z żadnych dowodów nie wynika, aby do chwili spełnienia swojego świadczenia powodowie powoływali się okoliczności takie jak niedozwolony charakter postanowień umowy. Powodowie przez okres około dziesięciu lat uiszczali raty kapitałowo-odsetkowo, nie składają pozwanemu jakichkolwiek zastrzeżeń. W czasie gdy w mediach było głośno o zastrzeżeniach co do kredytów frankowych, a niektórzy politycy czynili z tej kwestii motyw swoich kampanii wyborczych już w roku 2015, powodowie bez zastrzeżeń spłacili kredyt w roku 2018, na dziesięć lat przed terminem. Trudno odczytać to inaczej niż jako akceptację przyjętych na siebie warunków zawartej umowy. Z twierdzeniem o abuzywności postanowień umowy wystąpili do pozwanego dopiero po jej wykonaniu, tj. pismem z dnia 25 września 2019 r. Powyższe potwierdził powód W. B., który zeznał, że spłacając kredyty nie składał oświadczenia, że będzie dochodził zwrotu pieniędzy (k.220v).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że wobec zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych, powód nie może skutecznie podważyć jej ważności z powołaniem na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień, o których mowa w uzasadnieniu pozwu.

W ocenie Sądu na niedozwolony charakter postanowień umowy nie można skutecznie powołać się po jej całkowitym wykonaniu i wygaśnięciu zobowiązań w niej zawartych. Skoro powodowie nie wystąpili z takim żądaniem przed zakończeniem umowy, to ich powództwo oparte na takich podstawach faktycznych podlegało oddaleniu.

Ponadto w ocenie Sądu nie ma podstaw do uznania umowy stron za nieważną bezwzględnie z przyczyn określonych w art. 58 k.c.

Zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (frank szwajcarski), cel, na jaki został udzielony (zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (raty kapitałowo-odsetkowe), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej LIBOR 3M) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia.

Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron (5 czerwca 2008 r.), zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 oraz art. 1 i 2 pkt 18 ww. ustawy dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej.

Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Umowa pozostawała i pozostaje również w zgodzie z przepisem art. 358<sup>1</sup> k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym,

że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z wniosku kredytowego powód wnosił o udzielenie kredytu w kwocie 364.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej (k. 98).

W umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji kwotę wyrażoną w walucie szwajcarskiej po jej przeliczeniu na walutę polską, zaś kredytobiorcy mieli w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej w kwocie stanowiącej równowartość raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej.

Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski, jednak walutą jego wykonania przez obie strony miała być waluta polska.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako taka stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego - na podstawie nowelizacji tej ustawy, która weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorców równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej.

Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń.

W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach, wcześniej zaś wspominał o konieczności wskazania w umowie waluty kredytu) lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna.

Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu spełnienie świadczenia z umowy, która była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości przez obie strony, aż do czasu jej zakończenia, przy uwzględnieniu, że powodowie nie sygnalizowali pozwanemu zamiaru jej kwestionowania, czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Jedną z takich podstawowych zasad jest bowiem zasada lojalnego dotrzymywania zobowiązań (pacta sunt servanda), której wyrazem są przepisy art. 353 § 1 k.c. i art. 354 k.c. Jest to aktualne zwłaszcza w przypadku umowy długoterminowej, jaką z reguły jest umowa kredytu bankowego. Skoro zatem powodowie przez praktycznie cały okres obowiązywania umowy nie podnosili zastrzeżeń lub wątpliwości co do wykonywania wzajemnych zobowiązań z niekwestionowanej umowy, spełnianie przez nich świadczeń wynikających z tych zobowiązań należy uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji, zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c., powodowie nie mogą domagać się ich zwrotu.

Z uwagi na powyższe żądanie zapłaty z tytułu nieważności umowy, jak i żądanie ewentualne o zapłatę z tytułu niedozwolonych postanowień umownych należało oddalić jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej, co w sprawie niniejszej oznacza, że powodowie powinni zwrócić pozwanemu poniesione przez niego i celowe koszty obrony.

Po stronie pozwanego koszty obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnej) w kwocie 10 800 zł, wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a także opłatę skarbowe od udzielonych pełnomocnictwo w kwocie 34 zł.

Wobec powyższego powyższą kwotę Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego jak w pkt. II sentencji wyroku.